

Sygn. akt IV KK 139/22

POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 maja 2022 r.
sprawy **M. P.**
oskarżonego z art. 216 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 28 grudnia 2021 r., sygn. akt II Ka [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ł.
z dnia 6 maja 2021 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego A. D. kwotę 442,80 zł (słownie czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. obciążyć oskarżyciela prywatnego M. S. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. P. został oskarżony o to, że: w dniu 20 czerwca 2020 r. w Ł. znieważył oskarżyciela prywatnego M. S., zwracając się do niego słowami „przygłupku” oraz określając go mianem konfidenta, tj. o czyn z art. 216 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Ł., wyrokiem z dnia 6 maja 2021 r., sygn. akt II K (...), umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu.

Oskarżyciel prywatny wniósł apelację od tego wyroku, zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucając orzeczeniu brak obiektywizmu przy ocenie dowodów, błędne ustalenia faktyczne oraz naruszenie reguł przeprowadzania dowodów w postępowaniu sądowym. Autor apelacji wniósł przy tym o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi *meriti* do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Ł., wyrokiem z dnia 28 grudnia 2021 r., sygn. akt II Ka (...), utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, zwalniając oskarżyciela prywatnego od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego.

Pełnomocnik oskarżyciela prywatnego wniósł kasację od wyroku Sądu odwoławczego. Zaskarżył go w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ł. i zarzucił:

1. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 167, art. 4, art. 7 i art. 410 k.p.k., poprzez dopuszczenie dowodu z nagrań złożonych na płycie przez oskarżyciela prywatnego (rozprawa apelacyjna z dnia 28 lipca 2021 roku) i przeprowadzenie dopuszczonego dowodu na rozprawie apelacyjnej w dniu 22 grudnia 2021 roku wyłącznie z jednego, spośród kilku, znajdujących się na tej płycie nagrań,
2. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 7 k.p.k., poprzez naruszenie art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na niedostatecznym rozważeniu apelacji odnośnie do zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przy określaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu,
3. rażącą obrazę prawa materialnego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 115 § 2 k.k., poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że dotychczasowa niekaralność M. P. ma znaczenie dla ustalenia stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez tego oskarżonego, podczas gdy art. 115 § 2 k.k. nie uzależnia ustalenia stopnia społecznej szkodliwości czynu od tego kwantyfikatora.

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu I instancji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Ł..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym. Tak bowiem należało ocenić podniesione w niej zarzuty rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego i materialnego.

Zarzut dotyczący wadliwego przeprowadzenia dowodu z nagrań zarejestrowanych na płycie przez oskarżyciela prywatnego wiąże się z użyciem w protokole rozprawy apelacyjnej z dnia 22 grudnia 2021 r. sformułowania, iż „Sąd odtworzył nagranie z płyty (k. 82)”, podczas gdy wcześniej Sąd dopuścił dowód „z nagrań” zawartych na tej płycie. Na tej podstawie skarżący powziął przekonanie, że Sąd odtworzył w istocie tylko jedno z wielu nagrań, choć nie wskazał przy tym które. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd opisał przedmiotowy dowód jako „zapis nagrania z płyt CD”. Powyższe wskazuje na pewien brak precyzji Sądu w używaniu liczby mnogiej i pojedynczej, w odniesieniu do dowodu z k. 82. Niemniej nie wydaje się, by na tej podstawie można było wysnuć wniosek, iż dowód ujawniono zaledwie w części – zwłaszcza, że nikt takiego zarzutu na rozprawie nie podniósł. Nawet zaś gdyby doszło do takiego uchybienia, nie miałoby ono istotnego wpływu na treść wyroku. Przebieg utrwalonych przez oskarżyciela prywatnego zdarzeń został wcześniej odtworzony na podstawie innych dowodów w sprawie. W szczególności, sam oskarżony przyznał, że użył przypisanych mu słów w stosunku do pokrzywdzonego w opisaney przez niego sytuacji. Dowód z nagrań potwierdzał więc jedynie ustaloną przez Sąd wersję wydarzeń, która stała się podstawą faktyczną dokonanego przezeń rozstrzygnięcia.

W drugim zarzucie kasacyjnym skarżący stwierdził, że Sąd II instancji, prowadząc kontrolę instancyjną, naruszył zasady swobodnej oceny dowodów, dokonując oszacowania stopnia społecznej szkodliwości zachowania oskarżonego. Z poglądem tym nie sposób się zgodzić, a sam zarzut ma charakter wybitnie polemiczny. Po pierwsze, trzeba mieć na uwadze, że oskarżyciel prywatny sporządził apelację samodzielnie, nie wskazując wprost na przepisy, które zostały przez Sąd Rejonowy jego zdaniem naruszone. Znacznie utrudniło to

rozpoznawanie tego środka odwoławczego. Przed rozpoznaniem zarzutów apelacji musiał je on bowiem wyluskać z tekstu, jedynie domyślając się rzeczywistych intencji jego Autora. Lektura akt sprawy prowadzi jednak do wniosku, że Sąd Okręgowy temu zadaniu sprostał i przeprowadził kompletną i wieloaspektową kontrolę prawidłowości wyroku Sądu I instancji. Po drugie, zapadłe przed Sądem Rejonowym rozstrzygnięcie, utrzymane w mocy przez Sąd II instancji, było słuszne. Brak jest w istocie powodów, poza subiektywnym przekonaniem oskarżyciela prywatnego, do uznania, że czyn popełniony przez oskarżonego charakteryzował się większą niż znikoma społeczną szkodliwością. W tej sytuacji postępowanie należało umorzyć, w związku z wystąpieniem negatywnej przesłanki procesowej, określonej w art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.

Wbrew twierdzeniom Autora kasacji, rozstrzygnięcie umarzające postępowanie nie było umotywowane faktem niekaralności oskarżonego. Ta okoliczność ma znaczenie o tyle, że wobec sprawcy istnieje pozytywna prognoza społeczno – kryminologiczna, skłaniająca do stosowania oportunistycznych instytucji prawa karnego. W niniejszej sprawie – jak wynika z uzasadnienia obydwu zapadłych wyroków – za umorzeniem postępowania przemawiał niewielki rozmiar wyrządzonej szkody. Okoliczności zdarzenia – jego niewielka widownia, rodzaj użytych słów, historia kontaktów stron, wskazująca na długotrwały wzajemny konflikt sąsiedzki – wskazują na nieznaczny ciężar gatunkowy popełnionego czynu. A co za tym idzie, nie można go uznać za przestępstwo, gdyż „nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma” (art. 1 § 2 k.k.). Sąd nie dopuścił się więc naruszenia art. 115 § 2 k.k., ponieważ nie uzależnił oceny społecznej społeczności czynu od dotychczasowej niekaralności M.P.

Niniejsza sprawa jest w istocie błaha, co przyznał w treści kasacji sam skarżący i nigdy nie powinna znaleźć finału w Sądzie. Dotyczy to w równym stopniu przedmiotowej kasacji, której zarzuty można było ocenić tylko jako oczywiście bezzasadne.

O wynagrodzeniu za sporządzenie i wniesienie kasacji przez pełnomocnika wyznaczonego z urzędu orzeczono na podstawie § 17 ust. 3 pkt 1 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie

ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu. O kosztach postępowania kasacyjnego zaś zgodnie z art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.